

Jeszcze o zamieszkach w Machaczkałe

12 listopada 2023

Po przybyciu 29 października do Machaczkały samolotu z Tel Awiwu, lokalni mieszkańcy wtargnęli na pas startowy lotniska w poszukiwaniu obywateli Izraela i skontrolowali pojazdy opuszczające ten obszar. Doprowadziło to do zamknięcia lotniska przez Rosawiację (rosyjska agencja lotnictwa cywilnego) i wezwania na pomoc policji, potem zaś sił specjalnych.



Zatrzymano ponad 80 osób, a rosyjski Komitet Śledczy wszczął postępowanie w sprawie masowych zamieszek. Ministerstwo Zdrowia podało, że w wyniku zdarzenia rannych zostało ponad 20 osób, w tym funkcjonariusze organów ścigania i cywile. Do godziny 2 w nocy sytuacja na lotnisku w Machaczkałe ustabilizowała się – zidentyfikowano 150 uczestników zamieszek, a 60 zostało już zatrzymanych. Oczekiwane są dalsze zatrzymania.

Przywódca Republiki Dagestan Siergiej Mielikow wyraził zaniepokojenie zamieszkami w Machaczkałe, stwierdzając, że jego zdaniem, republika cofnęła się w czasie. Podkreślił, że prawdziwy Dagestańczyk nigdy nie skrzywdziłby kobiet ani dzieci. Melikow zapewnił, że uczestnicy zamieszek nie będą traktowani pobłaźliwie. Deklaracje tę przyjęto w Rosji z rezerwą, zakładając, że gdyby służby specjalne republiki pracowały skutecznie, do zajść nie powinno w ogóle dojść.

Dzień wcześniej w Internecie pojawiły się filmy przedstawiające młodych mężczyzn poszukujących Żydów w hotelu Flamingo w Chasawjurskiej w Dagestanie. Ważen w tym wszystkim jest to, że owi mężczyźni nie pojawili się tam przypadkowo.

Informacje o rzekomym pobycie w owym hotelu obywateli Izraela otrzymali z kanału Telegramu „Utro Dagestan” (Poranek Dagestan). Kanał ten jest powiązany z byłym rosyjskim politykiem, posłem rosyjskiego parlamentu Ilją Ponomariowem i z kanałem „Utro Fevralja” (poranek lutowy) i jest powiązany z Centrum Informacji i Operacji Psychologicznych Ukrainy. Kanał Dagestan powstał w marcu 2022 roku i przed protestami miał około 1500 abonentów, ale po zamieszkach nastąpił znaczny wzrost – do 100 000.

Obserwatorzy sytuacji w Dagestanie zwrócili uwagę, że jesienią 2022 roku, w związku z ogłoszeniem częściowej mobilizacji w Rosji, ukraińska sieć Telegram podjęła próbę zorganizowania protestów w Dagestanie na wzór sytuacji na Białorusi w 2020 roku. Próba ta zakończyła się jednak niepowodzeniem, co spowodowało zmianę sposobu działania kanału. Zwrócił się on do uczniów w Dagestanie, by blokowali w ramach protestu drogi i stawiali opór organom ścigania przy próbach przywracania porządku. Podobne kanały utworzono także dla innych republik rosyjskich, aby stworzyć iluzję potencjału protestacyjnego na poziomie lokalnym.

Głównym źródłem koordynującym protest w Dagestanie przeciwko częściowej mobilizacji był kanał Telegramu Utro Dagestana. Formy działalności tego kanału przypominała strategię zastosowaną podczas białoruskiego protestu w 2020 r. Inne kanały, takie jak Imamat Kavkaz i IADAT, również odegrały znaczącą rolę w koordynowaniu protestu. Kanały te promowały nie tylko kanały rosyjskiej i białoruskiej opozycji, ale także kanały YouTube rzecznika byłego Zełenskiego Ołeksija Arestowycza i byłego prawnika Marka Feygina.

Podczas protestu w Dagestanie wykorzystano także retorykę religijną, określając niezadowolenie ludzi z incydentów podczas częściowej mobilizacji jako „walkę z reżimem Taghut” (władze rosyjskie) w ramach ideologii salafickiej. Istotną rolę odegrał w tym także holding medialny ekstremistycznego propagandysty religijnego Abdullaha Kostekskiego, zwolennika

Al-Kaidy i Państwa Islamskiego. Pod pozorem muzułmańskiego oświecenia Kostekski podważał autorytet rosyjskich muftich i dyskredytował rosyjskie władze. Wybrzmiewają tam także hasła o „rosyjskiej okupacji”.

Temat „deokupacji” w Dagestanie propagują także zwolennicy i bojownicy Czeczenii (którą oni sami nazywają Iczkerią), walczący w składzie Sił Zbrojnych Ukrainy. Komunikaty ze wspomnianych kanałów rozpowszechniane są poprzez regionalne oddziały amerykańskiego dziennika Radio Liberty, np. „Kavkaz.realia”, Podobne informacje rozpowszechnia także wydawnictwo Fortanga, którego właścicielem jest inguska opozycjonistka Izabella Jewłojewa. Wszystkie te opozycyjne siły są wspierane przez ukraińskie 72. Centrum Operacji Informacyjnych i Psychologicznych. Poprzez operacje zwane Tamerlan i Tender Marbas wywołali zamieszanie w republice za pomocą platform mediów społecznościowych. I wygląda na to, że ich wysiłki zakończyły się sukcesem.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu